

JASTRZĘBIE ZDRÓJ. Uczmy się od Francuzów.

Święto Wina i Lawendy

Zbiór lawendy może być okazją do wielkiej fety. Mistrzami w organizacji takich uroczystości są mieszkańcy miasteczka Valréas we Francji. Żeby było nie tylko kolorowo i pachnąco, ale także wesoło, do święta kwiatów dołączono święto wina

Święto Wina i Lawendy w miasteczku Valréas przyciąga tłumy turystów z Francji i Europy. Wspólna zabawa orkiestr, zespołów, mieszkańców i przybyłych gości rozlewa się na całą miejscowość. W międzynarodowej grupie artystów występujących dla turystów z Europy byli członkowie orkiestry Stowarzyszenia Muzyczno-Kulturalnego „Zofiówka” i Dziecięcy Zespół Taneczny ZEZ.

Orkiestra „Zofiówka” nie po raz pierwszy wzięła udział w tej imprezie. Jej walory artystyczne zostały docenione przez Francuzów, którzy chętnie widzą muzyków z naszego miasta u siebie. Również dziewczęta z zespołu „ZEZ” są przyjmowane entuzjastycznie. Mimo, że mające po 7-8 lat wykonują wyszukane i niełatwe układy taneczne, budząc zachwyt publiczności. Orkiestra i zespół taneczny, mimo że są to dwie zupełnie odrębne organizacje, tworzą całość i uzupełniają się znakomicie. „Z dziewczynkami jeździmy od lat na wspólne występy i bardzo cenimy sobie tę współpracę” – mówi Ryszard Piechoczek.

Jeżeli komuś wydaje się, że w miasteczku odbywa się znany z polskich miast festyn, ten jest w błędzie. Na cztery dni miasteczko staje się gigantyczną sceną, na której

odbywa się festyn. Mieszkańcy i goście ustawiają się szpalerem wzdłuż głównych ulic i obserwują popisy orkiestr i zespołów tanecznych. Każda grupa stara się zaprezentować, najlepiej jak potrafi. Uczestnicy festiwalu prezentują swoje zdolności muzyczne, przykuwają uwagę pięknymi, czasami egzotycznymi strojami. A nad wszystkim unosi się zapach lawendy, rozpylany z wielkich, udekorowanych platform.

Pani Grażyna Gregorczyk choreograf i opiekun zespołu ZEZ w wypowiedzi dla portalu JasNet podkreśla wyjątkową atmosferę lawendowego festiwalu. „Wszyscy uczestnicy festynu bawią się znakomicie. W Valréas panuje wówczas atmosfera zabawy, przyjaźni i serdeczności. To prawdziwe święto miasta i ludzi, którzy w nim żyją. Podczas parady można było oglądać wielkie platformy, na których przedstawiono niezwykle kolorowe sceny z bajek. Wyglądało naprawdę wspaniale i robiło wrażenie nie tylko na dzieciach, ale i na rodzicach. Sceneria festiwalu była wręcz baśniowa. Na ulicach, mimo godzin wieczornych, spotykało się wielu ludzi. Chyba nikt wówczas nie siedział w domu. Miasteczko tętniło życiem”.



ZBIGNIEW KŁYSZCZ

ZAL

Dziewczęta z zespołu „ZEZ” są przyjmowane entuzjastycznie



ZBIGNIEW KŁYSZCZ

Orkiestra „Zofiówka” kolejny raz wzięła udział w tej imprezie. Francuzi chętnie widzą nas u siebie



RYSZARD PIECHOCZEK: Nie potrafię zrozumieć, dlaczego w Jastrzębiu Zdroju nie jesteśmy w stanie opracować formuły imprezy masowej, która przyciągnęłaby choćby mieszkańców regionu. Wiem, że nie leżymy w Prowansji, nie uprawiamy lawendy i nie robimy wina. Jednak nasze występy w Prowansji podobają się, a to znaczy, że potrafimy się bawić i zaciekawić sobą innych. Wystarczy, żeby znalazł się jeszcze ktoś, kto potrafi myśleć. Mieszkańcy Valréas świętują z okazji zbioru pachnącego zielska. To dowód, że można wypromować każdą okazję, aby ludzie mogli się bawić. Z podziwem patrzyłem, jak do tego uroczego miasteczka przybywają orkiestry i zespoły nie tylko z okolicy, ale również z odleglejszych miejsc świata jak np. z Gwadelupy. Również i nasza orkiestra przyjmuje zaproszenie na to święto. Biorąc udział w imprezie reprezentujemy Polskę, ale również Jastrzębie Zdrój. Zawsze staramy się podkreślać skąd pochodzimy. Jestem pod dużym wrażeniem tej imprezy, która jest robiona z dużym rozmachem. Organizatorzy niemalże do perfekcji opracowują każdy szczegół przedsięwzięcia, a efekt jest naprawdę imponujący. Valréas nie jest dużym miastem, zamieszkuje go nieco ponad 9 tys. ludzi. Ale to najdobitniej świadczy o tym, że można zorganizować ciekawą imprezę, z dużym rozmachem, w iście bajkowej scenerii. Jest to okazja nie tylko do integracji mieszkańców, ale i do promocji w regionie, kraju i za granicą. Uczestnicy festiwalu świetnie się bawią, a miasto zarabia, bo widzowie spoza Valréas kupują bilety.

REKLAMA

POLSKI KOKS

**NAJWIĘKSZY EKSPORTER KOKSU
NA ŚWIATOWE RYNKI**

POLSKI KOKS

Polski Koks S.A.
PL 40-527 Katowice
ul. Gawronów 22
tel. +48 32 357 09 00
fax +48 32 357 09 08

EKSPORTUJEMY KOKS:

- WIELKOPIECOWY
- ORZECH
- KOKSIK
- STABILIZOWANY
- GROSZEK

